

Verba, Nie będzie tego co było

Nigdy nie będzie tego co było,
Życie przy Tobie mnie nauczyło,
że już nie oddam życia za Ciebie,
Możesz już liczyć tylko na siebie.

Mówili sobie, że będziemy razem,
Obiecaliśmy przecież: „Nigdy Ciebie nie zostawię”,
Dzisiaj nic nie warto słowa, znaczyły wszystko,
Wepchnęłaś mnie pod tramwaj, trasy miłość, rzeczywistość.
Luz jeszcze nim do Ciebie przyjadę,
Tylko wiesz co? Uważaj na tramwaje.
Przecież tak Cię kochałem a tu nara,
Nieśmiertelna miłość dziś została pogrzebana.
Tyle wspólnych chwil do kosza powrzucone,
„Może mam je jeszcze wynieść, kochanie?”
Nie płaczę za Tobą, mam na łyzy uczulenie,
Ta w królestwie jest królowa, z którą się ożenię.
Pokonam smoka i przejmę pół królestwa,
A Ty pośród ogrów szukaj swego księcia.
Nie będę o Twe serce urządzać bijatyki,
Naszą miłość na Allegro, dział: Antyki.

Nigdy nie będzie tego co było,
Życie przy Tobie mnie nauczyło,
że już nie oddam życia za Ciebie,
Możesz już liczyć tylko na siebie.

Dawnymi związkami poraniony,
Póki co nie chciałem szukać żony.
Nagle pojawiłaś się Ty,
Wszystko kochanie oddałbym Ci.
Tak bardzo zakochany i zauroczony,
nawet nie przyszło mi to głowy,
że kłamiesz, kombinujesz, ciągle oszukujesz
że na boku z innym coś planujesz.
Przedemną nasze wakacyjne zdjęcia,
Słodkie chwile kiedyś warte ujęcia.
To co Twoje teraz w śmieciach ląduje.
Zrzuwałaś wszystko a ja nic nie czuję.
Znow się na kimś w życiu przejechałem,
Teraz jak feniks z popiołu powstałem.
Wierzę, że jednak jest ktoś
Kto czeka na mnie i na prawdziwą miłość.

Nigdy nie będzie tego co było,
Życie przy Tobie mnie nauczyło,
że już nie oddam życia za Ciebie,
Możesz już liczyć tylko na siebie.